

KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Listopada. — Rok 1851.
Sobota.

N^o 310.

Jutro, Śgo Klemensa P.



Pojutrze, w Kościele Śgo DUCHA po-*Paulińskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze zmarłych Fundatorów, Dobroczyńców, oraz Braci i Siostr Bractwa OPATRZNOŚCI BOŻKIEJ. Rozpocznie się o godz. 8ej z rana. Po wigiljach i Wotywie solennej, będzie mowa i kondukt.

N. PAN, na przedstawienie JO. Feldmarszałka Głównodowodzącego armją czynną, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*, Jenerała-Lejtnanta Brunona *Bentkowskiego*, zostającego przy Osobie J. X. Mości Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego*, Hr: *Paskiewicza* Erywańskiego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielił raczył oznaki Orderu Śtej ANNY IIej klasy z Koroną CESARSKĄ, Radcy Stanu *Raczyńskiego*, Młodszemu Dyrektorowi CESARSKIEGO Banku handlowego (w *Petersburgu*).

Rozkazem CESARSKIM, Pułkownik *Sienkiewicz*, Pomocnik Naczelnika Wojennego Gubernji *Radomskiej*, przeznaczony został na Pomocnika Naczelnika Wojennego *Kaliskiego*; a Podpułkownik Abr: *Neudaczyn*, Pomocnik Naczelnika Wojennego *Kaliskiego*, na Pomocnika Naczelnika Wojennego Gub: *Radomskiej*.

Rozkazem CESARSKIM, Major Alex: *Hauke*, Naczelnik Straży Ogniowej w *Warszawie*, postąpił na Podpułkownika.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY IIej klasy z *brylantami*, P. Emila *Monteverde*, Radcę Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Królestwie *Portugalji*; a udzielił też oznaki *brylantowe*, Królewsko-Duńskiemu Rz: Rad: Stanu *Rafn*, Członkowi honorowemu CESARSKIEJ Biblioteki Publicznej w *Petersburgu*; za uczyniony dla tejże Biblioteki dar, ciąg rzadkich.

NAMESTNIK Królestwa objawia zupełną wdzięczność swoją, za spieszne ukończenie prac Komitetu ustanowionego w 1850 r., do rozpoznawania prośb do NAJJAŚNIEJSZEGO PANA wniesionych, mianowicie: Prezydjącego w tymże Komitecie Senatorowi, Radcy Tajnemu *Dmitriew*, i Członkom: Rzeczywistemu Radcy Stanu *Petrow*; i Radcy Stanu *Baronowi Sass*.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, mianowany: Naczelnik Stołu w Zarządzie XIII Okr: Komunikacji, Assesor Kolleg: *Marczewski*, p. o. Naczelnika Wydziału w tymże Zarządzie. — Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Deputacji Szlacheckiej Gubern: *Radomskiej*, mianowani: Xaw: *Jasiński*, Dziedzic dóbr *Bidzin* w Pcie *Sandomiersz*; Mat: *Pomorski*, b. Kapitan b. W. P., *Dzierżawca* dóbr *Rządowych Raju* w Pcie *Opotowski*; Szymon *Szydłowski*, Sędzia Pok: Okr: *Opoczyńskiego*, Dziedzic dóbr *Komorowa* w Pcie *Opoczyń*; Antoni *Turcki*, Sędzia Pok: Okr: *Kielec*; Dziedzic dóbr *Kluczewska* w Pcie *Kielec*; Hip: Hr: *Lubieniecki*, Dziedzic dóbr *Bolic* w Pcie *Stopnic*; Kazim: Hr: *Lubiński*,

Dziedzic dóbr *Słonowie* w Pcie *Miechowsz*; i Dyo: *Podczaski*, Dziedzic dóbr *Lgota Murowana* w Pcie *Olkusz*; Członkami Honorowymi Deputacji Szlacheckiej Gub: *Radomskiej*. — W Zarządzie XIII Okręgu Komunikacji, mianowani: Konduktor służby Inżynierskiej m. *Warszawy*, Jan *Szanser*, p. o. Buchaltera; Pomocnik Buchaltera *Józef Winnicki*, p. o. Konduktora. i b. Aplikant Zarządu Drogi żelaznej *Warsz-Wiedeń*: Gust: *Broniewski*, p. o. Pomocnika Buchaltera w tejsze służbie; Aplikanci Inżynierji: Alexan: *Barcikowski*, i Szczepan *Schoeffer*, p. o. Konduktorów kl: 2ej przy drogach bitych.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości, z powodu zdarzających się wypadków, że koszta czynności sądowych przy sporządzaniu aktów licytacji i inwentarzy, przechodzą niekiedy szacunek spadku po zmarłym niezamierzonym pozostałego, rozporządziła: aby Rejenci Gubernjalni i Okręgowi, wtenczas tylko likwidowali dyety za dzień cały, jeżeli w ciągu dnia przynajmniej przez 8 godzin pracy oddawali się.

JW. Radea Tajny *Jakób Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gub: *Warszawskiej*, wyjechał do *Kutna*.

Franciszek Ledoux, b. Członek Komissji R. P. i Skarbu, Naczelnik Wydziału Kontrolli i Podatków Stałych w tejsze Komissji, Kawaler Orderów: Śgo WŁODZIMIERZA klasy IVtej, Śtej ANNY klasy IIIciej i Śgo STANISŁAWA kl: IIIej, przeżywszy lat 56, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Pograżona w żalu Zona i Córki, po takiej stracie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z *Kaplicy XX. Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* nastąpić mającą.

Nowa i nader ozdobna edycja *Xiążki do modlitwy dla dzieci*, przez Autorkę *Pamiętki po dobrej Matce*, wyszła w drukarni *Stanisława Strąbskiego*, i jest do nabycia w *Xięgarni B. Lessmana* i w innych; cena exemplarza w oprawie kop. sr. 75.

W miejsce artykułu Pana K., za nieumieszczenie którego przeprosiliśmy Go w *Kurjerze* wczorajszym, zamieszczamy następujący wyjątek: Do wiadomości udzielonej o *Filipie Kallimachu* w Nrze 301 *Kurjera*, dodać należy, że dziełko jego o *kleśce Warnieńskiej*, którego tłumaczeniem zajął się obecnie Pan *Michał Głiszczyński*, nie jest nowem odkryciem, ani też nie jest bynajmniej nieznanem nikomu. Nie przeczym, że wydanie z r. 1519 tamże opisane, jest wielką rzadkością bibliograficzną, lecz ten pamiętnik *Kallimacha* (może z tejsze edycji), przedrukowany został w *Frankfurcie* u *Jana Wecheliusza* r. 1584, i wydany przez *Zygmunta Feyerabendta*, Obywatela i *Xięgarza Frankfurckiego* w *Zbiorze dziejów Tureckich*. W tomie Iym tego Zbioru na karcie 219, znajduje się pierwsza jego *xięga*, a na karcie 286 umieszczona druga *xięga*, i ciągnie się do

karty 315. Obie traktują o *Władysławie Warneńczyku*. Zbiór dziejów *Tureckich* wydany przez *Keyerabendta*, posiada każda najmniejsza biblioteka, zna każdy prawie bibliograf. Ta wiadomość nie ujmuje w niczem ważności pisma *Kallimacha*, ani zasługi jego tłumacza, rozświeca tylko rzucaną wątpliwość co do dzieł jego, i zgadza się z twierdzeniem *P. Kraszewskiego*, wyrzeczonym w tym względzie, i ogłoszonym w *Gazecie Warszawskiej*.

Dowiadujemy się, że młody nasz fortepjanista *P. Władysław Wiślicki*, w tych dniach został policzony w poczet Uczniów Konserwatorjum *Paryzkiego*. Uczęszcza on do klasy nauki kompozycji i harmonji, której Profesorem jest słynny *Halevy*.

Nakładem Składu nót muzycznych *R. Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły w tych dniach nowe kompozycje, jako to: Mazur, *Wspomnienie Radziejowio*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany *J.W. Adamowi Hr. Krasniskiemu*, przez *Xcia Kazimierza Lubomirskiego*, dz. 35; cena k. sr. 22 $\frac{1}{2}$. Polka, skomponowana na fortepjan i ofiarowana *Pannie Wandzie Kieniewicz*, przez *St. Moniuszko*; cena k. sr. 30. Drugi Walec skomponowany na fortepjan i ofiarowany *Pannie Franciszce Budominie*, przez *A. M. Puscha*; cena k. sr. 30. Nabyć je można we wszystkich tutejszych Składach muzycznych, oraz u *H. Hurtiga* w *Kaliszu*; *Breitego* i nowej Xiegarńi w *Kaliszu*; u *Z. Możdżeńskiego* w *Kielcach*; u *Arzta* i *Streibla* w *Lublinie*; u *Dobrzańskiego* w *Płocku*; u *Marxsfelda* w *Wieluniu*; i w Sklepie ubogich w *Radomiu*.

Cóż zrobimy z przysłowiem: że i w *Paryżu* nie zna się z *wiosa ryżu*, skoro gazeta *Bygska* donosi, iż jeden z agronomów w *Salwen* (w *Kurlandji*), słysząc głośno mówiących, że *owies* da się zamienić w *żyto*, postanowił myśl tę wykonać. W tym celu zasiał on w roku zeszłym, w części ogrodu swojego *owies*, który trzy-krotnie podczas lata podkaszal, i to w chwili tworzenia się z łodygi drugiego zawiązku. Tej wiosny, próba ta została uwieńczona pomyslnym skutkiem, gdyż *owies* wydał *żyto*, które pusiło jak najlepiej, zakwitło w tej samej epoce jak *żyto* zwyczajne, dojrzawszy tylko o kilka dni później. Słoma doszła do wysokości 6 stóp, a kłos od 5 do 7 cali, napełniony cały ziarnem. Jeszcze jeden dziw, owego twórczego wieku XIXgo.

Jutro nowo o godz. 3 m. 31 rano, a z nowiem i śniegiem z wiatrem i pogodą.

Wczoraj rano, przypadkowa zguba, przyprowadziła Pana *E.* do Redakcji *Kurjera*, dla ogłoszenia tejże. Po napisaniu doniesienia, gdy przejęty smutkiem poszkodowany, sięgnął do kieszeni, po zegarek, z wielkim swoim zdumieniem i obecnym, wydobywa zgubę, to jest okulary złote. Przeto iż takowe odzyskał w tejże Redakcji, wpuścił do znajdującej się tamże puszkii ofiarę, dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych dzieci!

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *J. C.* rs. 1, na intencje *Pawła C.*, i od *M. J.* kop. sr. 30, na statkę **MATRI BOZRIEJ**, wznoszona przed *Rościółem XX. Reformatów*. — Złożono oraz od *Z.* rs. 1, z przeznaczeniem go dla *T. Ch.* Wdowy przy ulicy *Żelaznej* pod

Nr 1129, niegdyś zamożnej, dziś zupełnie podupadłej, obciążonej wiekiem i kalectwem.

Zapowiedziany mazur *J.Panny Tekli Bądarzewskiej*, wyszedł już z druku, i znajduje się w składach *PP. Kłukowskiego* i *Fridleina*. Mazur ten przypisany *W. Marji* z *Baranowskich Ehrnrooth* na pamiętkę przyjaźni, odznacza się i pięknnością kompozycji, i tą elegancją jaka cechuje wszystkie utwory tej *Artystki-Amatorki*.

Znakomita już liczba *Szutmistrzów, Gimnastyków, Magików* i t. p., przesunęła się przez *Warszawę*, przedstawiając swe widowiska już to na scenach Teatrów, już w innych miejscach, ale bezwątpienia nikt jeszcze nie zdziwił *Warszawian* swą gimnastyczną zręcznością, bardziej, jak bracia *Hussein-Beck* i *Hussein-Aga Alief*, *Szutmistrzowie* *Nadworniczy* *Szacha Perskiego*, wraz z swym towarzystwem, składającym się z *Józefa Karamata* i *Karpowa Dikaroffa*, którzy dnia wczorajszego wystąpili na scenie Teatru Wielkiego. *Gimnastyka* i *równowaga*, trzymają główne miejsce w ich sztukach, ale ta ostatnia przechodzi wszelkie pojęcie, a zdumione oko z trudnością zdać sobie może z tego co widzi sprawę. Dowiódł nam tego szczególniej *Hussein-Beck*, kiedy wlaźszy jak wiewiórka na żerdź 15to-łokciową, i oparł się na niej piersiami, to udawał śpiącego człowieka, to nakoniec walczącego *Fersa*, i t. p. Położenie się grzbietem na szczycie żerdzi i przerzucanie się całym ciałem i w tył i naprzód, przechodzi wszystko, co tylko w rodzaju ćwiczeń gimnastycznych widzieliśmy dotąd. Nie trzeba zapominać, iż żerdź nie przechodzi grubości ściśnionej pięści, i że cała drzy jak gałązka kiedy *Hussein-Beck* wdarszy się na nią, wyprawia na tejsze swe harc. Niemniejszą zręcznością odznacza się i *Hussein-Aga* brat pierwszego. To samo należy powiedzieć i o *Karpowie Dikaroff*, który uważając prosto ustawioną i trzymaną tylko przez samego siebie drabinę, za najwygodniejszy salon, wyprawia na niej tany i skoki jakby po najrówniejszej podłodze. Nakoniec co do *Józefa Karamata*, ten celuje głównie w gimnastykę, a ćwiczenia jego tak są elastyczne, że zdaje się jakby ten człowiek pozbawiony był kości. Publiczność napełniająca wszystkie miejsca, przyklaskiwała ciągle sile, zręczności, i odwadze akrobatów; ale kiedy *Hussein-Aga* wlaźszy żerdź w ręce, oparł ją w pasie o siebie, a *Hussein-Beck* sunął się po takowej żerdzi aż na wierzch, i tam podobnie jakby na przytwierdzonej, wyprawiał sztuki; wówczas obok gromotu okłasków, rozległ się do koła okrzyk podziwienia. Po ukończeniu przywołani zostali: *Hussein-Beck* i *Hussein-Aga* po 2-kroć, i oddzielnie *Wszyscy*.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 20; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 3; listy zastawne nowe, za 100 zł., ządają rs. 14 k. 94; wartość kuponu k. 24 $\frac{1}{2}$.

Z Lubelskiego donoszą nam, iż od 15 dni leży śniegiem w polu; okowita idzie ciągle w górę, a omlot zboża wszędzie mały.

W *Petersburgu*, ciągle z zadowoleniem jest przedstawiana w języku *rossyjskim*, drama w 3ch aktach, pod tytuł: *Okno na pierwszym pięttrze*, tłumaczona z orygi-

nału, znakomitego naszego autora Józefa Korzeniowskiego.

AMERYKA. — Ostatnie wiadomości z *La Plata*, nie przedstawiają jeszcze położenia Jenerała *Oribe* jako zbyt rozpaczane. W dniu 5ym z. m. oblegał on z 5 do 6,000 ludzi jeszcze *Montevideo*; zdaje się jednak, że bitwa już zaszła; *Uruguiz* z *Brezylijozskimi* manewruje, by odciąć *Oribego*. *Rozas* nie traci nadziei, energicznie prowadzi przygotowania wojenne; cofnął swą dymisję z dyktatury, oświadczając, że się chce dla kraju dalej poświęcać; ten krok jego wywołał wielki zapal w *Buenos-Ayres*. — Na wystawę *amerykańską*, która w dniu 15ym Kwietnia r. p. otwartą zostanie w *Nowym-Yorku*, przeszło 1,000 *Europejczyków* zgłosiło się; pomiędzy temi: *Xz. Albert*, Hr. *Devonshire*, i *Baron Marchetti* (znakomity rzeźbiarz), *Paxton* układa plan tej wystawy i budynku.

ANGLJA. — Na ostatniej radzie gabinetowej postanowiono do kolonji *Kap* posłać dwóch Jenerałów, 5 pułków i sztab odpowiedni, bezzwłocznie, dla ukończenia wojny z *Kafraimi*. — Armja *angielska* liczy 5 Feldmarszałków, 58 Jenerałów broni, 130 Jenerałów-Lejtnantów, 451 Jenerałów-Majorów i 216 Pułkowników. — Komitet obrony katolicyzmu w *Dublinie*, jest bardzo czynny; Sekretarzowi swemu naznaczył 600 dukatów pensji. — Z *Sidney* w *Australji* skarżą się na coraz większe wyludnienie miasta, bo wszystko spieszy do złotodajnych okęgów; dotąd z *Australji* wywieziono za 150,000 dukatów złota. Brak tylko stosunków handlowych z *Europą* dość rozległych, by więcej złota wyszło; ale to niedługo potrwa, wkrótce spotkamy tam całe floty okrętów, bo wszystkie listy z *Australji* zgodnie donoszą o bajecznem bogactwie min; nie umieją tylko górnicy kwarcu dobrze od złota oddzielać. — Telegraf podmorski został dla publiczności otwarty; 15go b. m. przesłano pierwszą depeszę wprost z *Londynu* do *Paryża*. Niedawno Xiąże *Wellington* bawił w *Douvres* za interessami, i ukazał się w porcie; telegrafem dano o tem znać w *Calais*, a baterje obu portów (*Douvre* i *Calais*), salutowały w jednej chwili starego Marszałka. — Nowo zwербowanych, z powodu wystawy, 1,000 policjantów, uwolniono ze służby; za dobre sprawowanie otrzymali oni wynagrodzenie od rządu.

AUSTRIA. *Wiedeń 16go Listo.* — Znowu zakazano tu kilku dziennikom *niemieckich*. — Z *Greffenberga* donoszą, że *Feldzeugmeister Haynau*, ma się lepiej, ale że przybył tam mocno chory.

FRANCJA. *Paryż 16 Listopada.* — Publiczność *Paryżka* dziś zapomniata całkiem o polityce; głównem jej zajęciem było ciągnięcie loterji *złotej sztaby*. Przeszło 100,000 ludzi zebrało się na miejscu; 100 policjantów, 400 ludzi gwardji *republikańskiej*, pół bataljonu żandarmerji odkomenderowano z stosowną liczbą urzędników i komisarzy, dla utrzymania porządku, który z resztą ani na chwilę zakłócony nie został. Niektóre osoby nocowały na polach *Elizejskich*, by się dostać do cyrku, gdzie się ciągnięcie odbywało. Działaniami loterji kierowali wybrani do tego wyżsi urzędnicy; 21 dzieci z zakładu młodych sierot, ciągnęło numera, (biletów

wszystkich jest 7 milionów); wyciągnięte numera ogłoszono donośnie, i następnie wyraźnie napisane, obnoszono na długiej żerdzi po sali. O godz. 8^{1/2}, otwarto wejście; ciągnięcie skończyło się po 3ej; pomimo zimna nikt się nie oddalił. Jeden los z 25,000 fr. wygrał jakiś gwardzista *republikański*, będący właśnie na służbie w cyrku; inny 25,000 fr., dała fortuna jakiemś chłopcu 15-letniemu. Zdaje się, że ciągnięcie to połży koniec wszystkim pogłoskom krążącym o tej loterji, i u spokoi ludność robotniczą *Paryża*. Przez dziwny zbieg okoliczności, 16 Listopada, jest 58 rocznicą zniesienia we *Francji* wszystkich loterji jako niemoralnych (16 Listopada 1793 r.). Główny los, to jest *sztaba złota*, wartości 400,000 fr., wygrał Nr 2,558,115, 2gi los z 200,000 fr. padł na Nr 320,450; dzienniki podają szczegółowo o wygrane, których nie jest zbyt wiele w tej loterji. — Kiedy tak się bawiła wielka publiczność, politycy i reprezentanci naradzali się po swych klubach nad wnioskiem kwestotów; nie wiadomo co Izba zrobi, bo siły za i przeciw, są prawie równe; wszystko zależy od *lewej górnej*, wielu jednak mniema, że ta przeciw wnioskowi głosować będzie, ten więc się nie utrzyma. — Prezydent długo spacerował dziś po najładniejszych ulicach stolicy; obecność jego nie wywołała żadnego wrażenia. — Pan *Blondel* stanowczo odmówił ministerjum skarbu. — Wczoraj Prezydent długo naradzał się z Panem *Odillon Barrot*, i z innemi *konserwatystami*. — Na giełdzie papiery poszły w górę o 1 procent, bo spodziewają się powrotu *P. Fould* do rządu. — Kandydatura *Xcia Joinville* jest tylko odroczoną.

HISZPANJA. — W izbie *P. Padris* pytał, jak rząd myśli ukarać najeźdźców wyspy *Kuby*; gabinet przyrzekł dać objaśnienia. — Nakazano *Nabożeństwa* w całej *Hiszpanji*, o szczęśliwe rozwiązanie *Królowej*.

NIEMCY. — W dniu 19 b. m. rano o godzinie 6^{3/4}, zakończył życie *Ernest August* Król *Hanoweru*, Królewski Xiąże *W. Brytanji*, Xz. *Cumberland*, Xz. *Brunswiku*, etc. Zmarły był najstarszym z Monarchów *Europejskich*; urodził się 5 Czerwca 1771; wychowanie kończył w uniwersytecie *Getyngskim* w 1793 i 94; w bitwach z *Francuzami*; cztery razy niebezpiecznie był raniony; następnie w *Anglii* kierował w obradach parlamentu stronictwem wysokich *torysów*, i był wielkim Mistrzem wszystkich loż *oranżystowskich*. W r. 1813 własnym kosztem sztytował pułk huzarów przeciw *Napoleonowi*. W 1815 ożenił się z Xzną *Fryderyką Mecklenburg-Strelitz* (siostrą s. p. *Królowej Pruskiej, Ludwiki*), wdową po Xięciu *Ludwiku* Pruskim, i następnie wdową po Xięciu *Fryderyku* *Wilhelmie von Solms Braunsfels*. W 1837 po swym bracie *Wilhelmie IV*, wstąpił na tron *hanowerski*. Zostawia jedynego syna, Xięcia *Jerzego*, który następuje po nim jako *Jerzy II*, (ur: 26 Maja 1819; ożenił się w 1843 z Xieżną *Marją Saxe-Allenburg*).

WŁOCHY. — Z *Turyngu* donoszą pod d. 10 b. m., że tam wszystko śniegiem na parę stóp pokryte, że sankami za miastem łatwo jeździć można, a mróz dochodzi do 6 stopni niżej zera. W roku zeszłym Listopad był bardzo ciepły; a pierwszy śnieg upadł dopiero w Lutym. —

W *Sycylii* rząd myśli podwyższyć cło wychodowe od siarki; *Anglija*, która jest w tem interesowana, zapewne wraz z *Francją* zrobi przedstawienia. — Rząd *neapolitański* niepozwolił wysiąść na ląd w *Neapolu* Baronowi *Tecoa*, Posłowi *sardyńskiemu* w *Stambule*, wracającemu do kraju; nie polepszy to stosunków już i tak drażliwych pomiędzy *Neapolem* a *Turyńm*.

ROZMAITOŚCI. — W dniu 4tym b. m. umarła w *Potsdamie*, 88-letnia *Dorota Vetter*, Wdowa po Obywatelu i Rybaku miejscowym. Ta szanowna, sędziwa wielkiem niewiasta, przez lat 62 prowadziła ciągle swój proceder, a przez cztery panowania, dostarczała ryby na stół Królewski. Należała ona także do małej bardzo liczby osób, które pamiętały *Fryderyka Wgo*, i miały zaszczyt z nim rozmawiać. — I żarty często niebezpieczne bywają. Niedawno w *Pradze Czeskiej*, dwóch wyrobników naładowało ogrodnikowi fajkę prochem, nałożywszy na wierzch tytoniu, a gdy przy zapaleniu nastąpił wybuch, ogrodnik utracił oczy, które mu proch wypalił. — Moda małych nożek kobiecych, wprowadzoną została do *Chin* przez Cesarzową *Ta-hia* z dynastji *Tschang*, na 1700 lat przed erą Chrześcijańską. Odtąd wszystkie *Chinyczki*, wyjąwszy bardzo wielkie Panie, mają od dzieciństwa nogi krępowane, aby je doprowadzić do małości modą wymaganą. — Pewien myśliwy kameralny w *Niemczech*, ogłosił w prowincjonalnej gazecie, odstąpienie swojej czynności jak następuje: »Szanowny mój następcza w łowieniu myszy w mieście i po wsiach, może tu zrobić dobre interesa, gdyż tu jest mnóstwo handlujących mąką, i piękne są okolice.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Barysznikow Miko: Sekr. Koleg: z *Neapolu* nr 634; Dowre Celestyna Oby: z *Petersburga* nr 613; Gostomski Waleń: Oby: z *Borucina* nr 557; Gromski Ant: Podśedek z *Olkusza* nr 625; Hoffman Dymitr Urzęd: z *Peresławia* nr 495; Keterlinus Kar: Złotnik z *Sztutgardu* nr 625; Łaczyński Konst: Ob: z *Kodrab* nr 1526; Mikuliński Xaw: Dokt: z *Krakowa* nr 601; Raschke Alex: Urzęd: Pruski z *Wrocławia* nr 2684; Skarzyński Hen: Ob: z *Dmosina* nr 476; Vetter Albert fabr: obić papier: z *Berlina* nr 1518; Włoszewska Tom: Ob: z *Sułowa*.

Wyjechali: Gedymin Ign: Oby: do *Garwolina*; Lubowska Fryde: Ob: do *Krakowa*; Lentke Gaston Malarz do *Berlina*; Lubieński Sew: Hr: do *Kutna*; Prędowski Wojc: Ob: do *Czyżowa*; Potocki Staa: Hr: do *Kutna*; Baron v. Vietinghoff Major do *Derpatu*.

DONIESIENIA.

Dla prawdziwie potrzebujących, rozumem się powodujących, sprowadziłem 2gi oddział nowego systemu *arcy-sztucznych zębów z Londynu*, o którego szczególnej piękności, pożytkach i wygodzie, każdy się przekona. Dla nie amatorów rwanja zębów, mam *specyfik leczenia zębów radykalnie*, jak to z licznych przykładów jest pewnem. Dla chcących mieć piękne i zdrowe zęby, są *łyżeczki zębawe*, czyszczące i konserwujące zęby. Wszystko to, *po cenach najprzystępniejszych*. Zastanie mnie do 12 i od 3 do 5tej. — Ner 297, wprost Zamku, gdzie brama. J. M. Neuman, uprzywił: Dentysta.



DOM do sprzedania przy ulicy *Leszno* i *Karmelickiej* pod Nr 671 b. Wiadomość na miejscu, a Właściciela każdodziennie, w godzinach przedpołudniowych.

Od dawna znany Skład **FUTER**, i rozmaitych wyrobów kuśnierskich, w *Warszawie* przy ul: *Senatorskiej* Nr 460, w domu P. Schütz, zupełnie się wyprzedaje. Właściciel takowego, doznając przez tak długi przeciąg czasu względów Szan: *Pauli Panów*, darzących go swem zaufaniem, przeczytuje sobie za obowiązek, donieść o takowym, nadmienając, iż mając swój Magazyń zaopatrzony we wszelkie gatunki futer tak amerykańskich jakoteż i rossyjskich, oraz gotowych *Płaszczy*, *Algierek* podbitych futrem, *Mufek*, *Czapek* i t. d., postanowił takową wyprzedaż uskuteczyć po jak najumiarkowańszych i najprzystępniejszych cenach. — *Fryderyk Seibt*.

FUTRO Niedźwiadki, zupełnie nowe, jest do sprzedania za rsr. 120, w składzie *Rozmaitości* M. Ronopackiego, w domu *Tow: Dobroczyńności* Nr 370.

Obstalniki na **DRZEWO OLSZOWE**, zupełnie suche, w sążniach, z akuratną odwózką i po cenie umiarkowanej, przyjmują się w *Rawiarui* domu „*Bazar*” zwanego, pod Numerem 983/4, w kamienicy od targu *Żelazna-Brama* zwanego.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione kompletnie do robienia *Strojów* i *podręczne*; takowe mogą się zgłosić w jak najprędzszym czasie, pod Nr 41 w *Stare-Miasto*, na 1sze piętro.

W domu *W. Piotrowskiego* przy ulicy *Miodowej* Nro 496, w miejscu gdzie od lat kilkunastu istniał *Handel Sukna* i *Płótna*, nowy z takimż Towarami **MAGAZYN** otwartym został, zaopatrzony w świeży zapas *KORTÓW*, jakoteż *PŁO-TNA* webowego, irlandzkiego i kopowego, oraz *CHUSTEK* do nosa białych, stołowej *Bielizny* i *Ręczników*; mamy zaszczyt polecić się względem łaskawej Publiczności. *Jan Porth et Comp.*

WIEŚ *Lipnica* w *Gubernji Radomskiej* *Powiecie Kieleckim*, między miastami *Jędrzejowem* a *Malogoszczem* położona, od szosze o milę oddalona, nad rzeką *Nidą*, mająca obszerności 806 morgów pszennej gleby, lasu do budowy zdatnego morgów 120, w dostatecznej ilości obfitująca, jest z wolnej ręki do sprzedania. Mający chęć nabycia takowej, zgłosić się zełbce do *Ignacego Urbanińskiego* w *Lublinie* przy ulicy *Dominikańskiej*, w domu pod Nrem 49 mieszkającego, o bliższą informację.

BUCHALTER usposobiony do prowadzenia *Korespondencji* w języku *polskim* i *niemieckim*; tudzież *SUBJEKT* *handlowy*, posiadający języki *polski* i *niemiecki*, mogący udowodnić swe postępowanie i usposobienie chlubnymi świadectwami, mogą znaleźć odpowiednie swym zdolnościom pomieszczenie w zakładzie *fabrycznym*. Bliższa wiadomość powziąć można w *Kantorze Fabryki Portera* i *Piwa Bawarskiego*, przy ulicy *Krochmalnej* Nro 1003, z rana od godz: 8ej do 10tej, a po południu od 4tej do 7mej.

LOKAL składający się z 3ch *Pokoi* i *Kuchni*, na 1m piętrze w podwórzu, z powodu wyjazdu, w każdym czasie, pod Nr 557 przy ulicy *Długiej*, w domu *Półkańskie* zwanym, do najęcia. Wiadomość u *Rządcy* domu.

Dziś rano zimno stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 11. **TEATR WIELKI**. Dziś, Drugie przedstawienie *Akrobatów Per-skich*; poprzędzy *Rom: Nowy Rok*. **TEATR WIELKI**. Jutro, *Marta*. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Jutro, *Sluby Paniąskie*. **OSTRYGI** świeże, nadeszły wczorajszą *Pocztą*, do handlu *A. Bysieńskiego*, przy *Saskim Ogrodzie*, w domu *W. Skwar-cowa* Nr 413.